

Sygn. akt I UK 51/16

POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania K. Spółki z o.o. z siedzibą w Ł.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.
z udziałem zainteresowanych: F. M., P. N., S. N., M. N., T. O., P. O., M. P. , R. P.,
J. R.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 grudnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej K. Spółki z o.o. z siedzibą w Ł.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 3 września 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

I odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
II zasądza od K. Spółki z o.o. w Ł. na rzecz Zakładu
Ubezpieczeń I Oddział w Ł. 1.095 zł (jeden tysiąc
dziewięćdziesiąt pięć) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego.

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 20 listopada 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że zainteresowani (wymienieni w poszczególnych decyzjach) jako zleceniobiorcy podlegają ubezpieczeniom społecznym u płatnika składek K. Spółka z o.o. we wskazanych okresach.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 29 września 2014 r. oddalił odwołanie płatnika składek, a Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 3 września 2015 r. nie podzielił apelacji K. Spółka z o.o.

Skargę kasacyjną wniósł płatnik składek, domagał się jej przyjęcia, twierdząc, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Wskazał, że przy ocenie wyboru rodzaju umowy, której przedmiotem jest świadczenie pracy, Sąd powinien uwzględniać warunki i „otoczenie” w jakiej zobowiązanie zostało zawarte, a w szczególności, że w praktyce obrotu prawnego jednostki budżetowe narzucają wybór rodzaju umowy. Skarżący wyjaśnił, że prowadząc działalność gospodarczą o profilu ochrony mienia i osób (zagospodarowania terenów zielonych) zawierał z kontrahentami będącymi jednostkami budżetowymi, takimi jak urzędy skarbowe, urzędy pracy, urzędy miast, urzędy gmin, sądy, a także Zakład Ubezpieczeń Społecznych, umowy dotyczące ochrony obiektów. W ich ramach zatrudniał osoby na podstawie umowy o dzieło. Umowy o ochronę obiektów zawierane były w drodze przetargu, którego kluczowym kryterium była cena. Zatem wyłoniona była oferta podmiotu, który zaproponuje najniższą stawkę. Żaden uczestnik przetargu publicznego zatrudniający na umowę o pracę nie był w stanie zaproponować takich stawek, aby wygrać z konkurencją, zatrudniającą na podstawie umów o dzieło. Sytuacja jest o tyle irracjonalna, argumentował skarżący, że państwo, które w ostatnim czasie podejmuje liczne działania mające na celu zwalczanie zatrudniania na podstawie umów o dzieło, w rzeczywistości samo ten problem generuje, gdyż w przetargach publicznych przyznaje wygraną temu, kto zaproponuje najniższą cenę. W rezultacie dochodzi do sytuacji, gdy obowiązki nałożone na płatnika przez ustawodawcę, są z założenia niemożliwe do zrealizowania w panujących warunkach społeczno-gospodarczych. Ilość z góry przeznaczonych środków na dane przedsięwzięcie nie pozwala na jego realne wykonanie w warunkach przewidzianych przepisami prawa, które następnie są egzekwowane przez odpowiednie organy. Stawki narzucane przez podmioty Skarbu Państwa i jednostki budżetowe są tak niskie, że nierealne staje się zapewnienie ochrony na podstawie innej niż umowa o dzieło. Ponadto, jeżeli decydujące znaczenie ma cena, to nie dochodzi do uczciwej konkurencji. Firma, która zatrudnia pracowników na podstawie umowy o pracę lub na podstawie oskładkowanej umowy zlecenia,

nie może zaproponować równie niskiej ceny, niż ta oferowana przez konkurenta, zawierającego z wykonawcami umowy o dzieło. Na skutek preferowania przez publicznych zleceńodawców najtańszych ofert w przetargach publicznych, państwo w rzeczywistości premiuje zawieranie umów cywilnoprawnych, a następnie negatywnymi konsekwencjami takiego działania obarcza wykonawców. W ocenie skarżącego okoliczności te wymagają oceny przez Sąd Najwyższy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie może zostać przyjęta do rozpoznania.

Rozważania należy rozpocząć od spostrzeżenia, że Sąd Najwyższy oceniał już analogiczną skargę kasacyjną płatnika składek. W wyroku z dnia 25 października 2016 r., I UK 446/15, nie publikowanym, nie podzielono stanowiska skarżącego. Sąd Najwyższy odnosząc się do identycznego zagadnienia prawnego, stwierdził, że w ocenie skarżącego „narzucane przez jednostki budżetowe stawki za ochronę osób i mienia nie pozwalają na realizację usługi z uwzględnieniem kosztów związanych z ubezpieczeniem społecznym. Z tego względu skarżący stoi na stanowisku, że nakładane na płatnika obowiązki są *a priori* niemożliwe do zrealizowania w określonych warunkach społeczno – gospodarczych i z tego względu nierealne staje się zapewnienie ochrony na innej podstawie, niż umowa o dzieło. Tak skonstruowane stanowisko skłania do oceny, czy kryterium odróżniające umowę o dzieło od umowy o świadczenie usług może stanowić poziom opłacalności przedsięwzięcia przedsiębiorcy, który podejmuje określone ryzyko gospodarcze w sferze działalności ochroniarskiej i działalności z utrzymaniem porządku w budynkach i zagospodarowaniem terenów zielonych. Odpowiedź na tak postawione pytanie musi być negatywna. Klaryfikację wywołanego zagadnienia należy rozpocząć od aspektu praktycznego (...). Nie negując prawa podmiotu do swobody prowadzenia działalności gospodarczej (art. 20 Konstytucji RP) należy pamiętać o zakresie tej wolności, która także ma swoje źródło w ustawie zasadniczej (art. 22 Konstytucji RP). Wspólnym mianownikiem obu przepisów jest pojęcie solidarności i ważnego interesu publicznego (zob. A. Powałowski, Sprawiedliwość społeczna a działalność

gospodarcza, Gdańskie Studia Prawnicze, TOM XXXV, 2016 r.). Z tego względu każdy podmiot biorący udział w przetargu w imię dobrych praktyk i obyczajów powinien skalkulować ofertę na poziomie faktycznie ponoszonych kosztów, do których niewątpliwie należą składki na ubezpieczenie społeczne od zatrudnionych osób, jeśli warunki kontraktu wiążą się z wykonywaniem usługi przez umowy o świadczenie usług. To w sposób naturalny powinno skłaniać jednostki budżetowe do urealnienia stawek za ochronę mienia, gdyż w przeciwnym wypadku nie zostanie wyłoniony podmiot do realizacji zadania. Jeśli zaś podmiot startujący w przetargu zaoferuje niższe koszty, niż rzeczywiste, to aktualizuje się funkcja kontrolna, która usunie z założenia fałszywy wybór reżimu prawnego w jakim zamierza realizować uzyskane zamówienie. Można też dodać, że tego rodzaju podmioty (jednostki organizacyjne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, urzędy skarbowe, sądy, urzędy) powinny zachęcać do wyboru podmiotów zapewniających co najmniej minimalne standardy ochrony w dziedzinie ubezpieczenia społecznego. Wszak praca w ochronie niesie za sobą obawę ziszczenia się ryzyka socjalnego, niezależnie od faktu, że część realizujących usługi posiada już prawo do zabezpieczenia społecznego (emerytura, renta). Suma dotychczasowych uwag prowadzi do tezy, że o rodzaju zawartej umowy (umowa o dzieło a umowa zlecenia) nie decyduje poziom opłacalności przedsięwzięcia przedsiębiorcy”.

Po przywołaniu powyższego wyводу widać, że zagadnienie prawne, na które powołał się skarżący zostało wyjaśnione w orzecznictwie. Trudno w tych okolicznościach twierdzić, że w sprawie wystąpiło istotne zagadnienie prawne, wymagające interwencji Sądu Najwyższego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Biorąc pod uwagę funkcje stawiane skardze kasacyjnej, a przede wszystkim zdominowanie jej roli interesem publicznym, przejawiające się w przypadku przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. w dążeniu do wyjaśnienia nowych albo kontrowersyjnych instytucji prawnych, zrozumiałe staje się, że Sąd Najwyższy nie powinien przyjmować do rozpoznania skargi kasacyjnej poddającej pod rozagę zagadnienie prawne, w sytuacji, gdy zostało ono w orzecznictwie wyjaśnione. W takim przypadku zagadnienie prawne nie charakteryzuje się „istotnością”, czyli nie jest doniosłe dla praktyki stosowania prawa, jak również nie wpływa na rozwój określonych instytucji prawnych.

Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.
O kosztach procesu rozstrzygnięto zgodnie z regułą określoną w art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c.